



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Zespół Prawa Karnego

II.511.1223.2014.K.Ku

Warszawa,

2014.03.14.3
18. 04. 2017

Pan

Zbigniew Kękuś

ul. Mazowiecka 55 m 21

30-019 Kraków

W nawiązaniu do poprzedniej korespondencji uprzejmie informuję, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie stwierdził zaistnienia przesłanek do wniesienia na Pana korzyść kasacji od prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego Dębicy z dnia 15 marca 2016 r., którym postępowanie karne o przypisane Panu czyny z art. 216 § 2 kk w zw. z art. 212 § 2 kk, art. 226 § 3 kk w zw. z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, z art. 241 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w oparciu o art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 kk w zw. z art. 102 kk zostało umorzone, a kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa.

Analiza akt sprawy nie wskazuje, aby sąd dopuścił się obrazy prawa w sposób stanowiący bezwzględną podstawę odwoławczą ani też w inny sposób, który miałby istotny wpływ na treść orzeczenia.

W toku postępowania miał Pan ustanowionego obrońcę z urzędu, złożył Pan wyjaśnienia. Był Pan zawiadomiony prawidłowo o terminie posiedzenia na dzień 15 marca 2016 r. (k 5620-5621), nie stawił się Pan i nie usprawiedliwił niestawiennictwa. W posiedzeniu brał udział obrońca z urzędu. Złożony przez Pana wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego orzekającego, a także innych sędziów został rozpoznany – zgodnie z obowiązującą procedurą - przez sąd nadrzędny (k. 5609). Odpis postanowienia z dnia 15 marca 2016 r. wraz z pisemnym jego uzasadnieniem i pouczeniem o zaskarżeniu został Panu prawidłowo doręczony (k. 5733), doręczony obrońcy (k. 5731) i oskarżycielowi publicznemu (k 5732).

Postanowienie nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się w Sądzie I instancji w dniu 16 kwietnia 2016 r. (k 5740).

Sąd sporządził pisemne uzasadnienie, które jest ono Panu znane, a zatem zbędne byłoby przytaczanie tej samej argumentacji, którą niepodobna podważyć w drodze kasacji. Sąd odniósł się do każdego z przypisanych Panu czynów, wyszczególniając jakiego rodzaju zniewagi i pomówienia zostały przez Pana sformułowane, a następnie w jaki sposób przy Pana udziale rozpowszechniane za pomocą portalu internetowego i domeny internetowej o wskazanych przez sąd oznaczeniach. Sformułowania te są w istocie obraźliwe, znieważające, a także pomawiające wymienione z nazwisk osoby, a przy tym przy wskazaniu zajmowanych stanowisk w organach wymiaru sprawiedliwości. Te sformułowania poniżały i narażały na utratę zaufania potrzebnego do piastowanego stanowiska.

Należy ponadto wskazać, że prawo do krytyki czy swobody wypowiedzi nie może przeradzać się w formułowanie inwektyw i pomówień kierowanych pod adresem poszczególnych osób i organów państwowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2003 r. *OSNKW 2004/3/25*). Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, iż prawo do "krytyki" nie może być utożsamiane z prawem do "zniesławiania", a krytyczne oceny powinny być wyrażane w odpowiedniej formie, zwłaszcza, gdy nie są wyrażane w sposób spontaniczny lub w toku szybkiej wymiany słów, a w sposób zaplanowany i przemyślany. Tak bowiem, jak każdy człowiek ma prawo do wolności wyrażania opinii, tak również każdy człowiek ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, a prawo do wolności wyrażania opinii zasadnie może podlegać ograniczeniom ze względu **m.in. na ochronę dobrego imienia i praw innych osób.**

Należy nadto podkreślić, iż Europejski Trybunał Praw Człowieka w wielu orzeczeniach wskazywał, że „swoboda wypowiedzi stanowi jeden z podstawowych filarów społeczeństwa demokratycznego oraz podstawowy warunek jego rozwoju i samorealizacji jednostki. Z zastrzeżeniem ust. 2 artykułu 10 nie może się ograniczać do „informacji” i „poglądów”. które są przychylnie przyjmowane, ale także do tych, które obrażają, oburzają, czy wprowadzają niepokój. takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez

których „demokratyczne społeczeństwo” nie istnieje wolność ta podlega wyjątkom określonym w art. 10, które muszą być rozumiane ściśle. Potrzeba ograniczeń musi być ustalona przekonująco.”

Mimo że wolność słowa uważana jest za jeden z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, nie ma ona charakteru absolutnego. W polskim porządku prawnym dopuszczalne ograniczenia swobody wypowiedzi umożliwia art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Stanowi on, że „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności słowa i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Granice wolności słowa przewiduje także Europejska Konwencja Praw Człowieka w art.10 ust. 2 EKPC, stanowiąc, że: „korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność, może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, **ochronę dobrego imienia i praw innych osób** oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

Art. 10 Konwencji nie gwarantuje jednakże w pełni nieograniczonej wolności wyrazu, nawet w odniesieniu do prasowego omówienia kwestii dotyczących ważnych spraw zainteresowania publicznego oraz spraw dotyczących polityków lub urzędników publicznych. Na podstawie ustępu drugiego tego artykułu wykonywanie tej wolności wypowiedzi niesie za sobą "obowiązki i odpowiedzialność", które także mają zastosowanie do prasy. Takie obowiązki i odpowiedzialność mogą zyskać na znaczeniu, gdy pojawia się kwestia ataku na dobre imię konkretnych osób oraz podważenie "praw innych osób". Z powodu "obowiązków i odpowiedzialności" wpisanych w wykonywanie wolności wypowiedzi gwarancja przyznana przez art. 10 dziennikarzom (i innym osobom) w odniesieniu do opisywania kwestii zainteresowania publicznego podlega zastrzeżeniu, w

świewle którego dziennikarze działają w dobrej wierze w celu zapewnienia dokładnych i wiarygodnych informacji, oraz zgodnie z etyką dziennikarską.

Sąd wykazał, że nastąpiło przedawnienie karalności wszystkich przypisanych czynów i realiach tej sprawy umorzył postępowanie.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, że nie zostaną podjęte dalsze działania w tej sprawie.

Z poważaniem

DYREKTOR
ZESPOŁU PRAWA KARNEGO

[Signature]
Marek Łukaszuk